



MARIUSZ BOBULA

redaktor wydania

Istniejący od ponad dwóch lat Parafialny Zespół Caritas w Chobrze do-ciera ze stałą pomocą do około 20 rodzin z terenu parafii. Wolontariusze twierdzą, że „ta działalność przynosi korzyść w postaci ubogacania się własnego wnętrza...”. Mottem ich pracy są słowa Matki Teresy: „Wszystko, co robimy jedni dla drugich, czynimy dla Niego”.

## ZA TYDZIEŃ

- O NIEZWYKLE RZADKIEJ I KOSZTOWEJ W LECZENIU CHOROBY dziecka z Janowa Lubelskiego
- PANORAMA PARAFII JEZOWE, gdzie „Gość Niedzielny” jest od lat bardzo chętnie czytany
- WYWIAD Z KS. PRAŁ. PASTUSZAKIEM, poprzednim proboszczem Cholewianej Góry, od 22 lat pracującym w Belgii

Obchody 25-lecia „Solidarności”

## Źródło mądrości

NSZZ „Solidarność” w Stalowej Woli zorganizowała obchody 25-lecia powstania związku.

Z tej okazji aula Wydziału Zamiejscowego Nauk o Społeczeństwie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego otrzymała imię „Solidarności”, Chór „Solidarność” został wpisany do księgi „Zasłużony dla Miasta Stalowa Wola”, a trójka belgijskich związkowców otrzymała honorowe członkostwo związku.

Podczas uroczystości 21 sierpnia związkowcy szczególnie gorąco powitali sufragana sandomierskiego bp. Edwarda Frankowskiego. Pamiętano mu pomoc, jakiej udzielił związkowi w szczególnie trudnych latach stanu wojennego oraz to, że był inicjatorem powstania filii KUL w Stalowej Woli. Pierwszy przewodniczący regionalnej „S” Stanisław Krupka powiedział: – Dlaczego współczesnym trudno jest się dopatrzeć interwencji Boga w tym, co się wydarzyło przed dwu-



ZDZISŁAW SUROWANIEC

dziestu pięciu laty? Za zapomnienie, że Bóg powinien być na pierwszym miejscu, naród płaci ogromną cenę.

Ordynariusz sandomierski bp Andrzej Dzięga podzielił się refleksją: – Nie budujcie wszystkiego od nowa, tylko oczyszczajcie i za Polskę dziękujcie. Proszę was, abyście w tym, co polskie, lokowali serca.

Tablicę upamiętniającą nadanie auli imienia „Solidarno-

**Odsłonięcie i poświęcenie tablicy upamiętniającej nadanie auli WZNoS KUL imienia „Solidarności”**

ści” odsłonił przewodniczący regionalnej „S” Andrzej Kaczmarek i Stanisław Krupka, poświęcili ją bp Andrzej Dzięga i bp Edward Frankowski. W pochodzie, który ulicami miasta

przeszedł na południowe nabożeństwo do bazyliki mniejszej, nie zabrakło orkiestry tarnobrzeskich górników i wojsk tureckich z Majdanu Zbydniowskiego.

ZS

## POLITYKA TO SŁUŻBA DLA DOBRA INNYCH



Tygodnik katolicki „Gość Niedzielny” jest pismem religijno-społecznym. Chcemy poruszać więc na naszych łamach problematykę spraw wiary, ale również problemy „teologii codzienności”: kwestie społeczne, kulturalne, regionalistyczne. Zgodnie z duchem Soboru Watykańskiego II Kościół musi odnajdywać się w świecie współczesnym, idąc bez lęku z Ewangelią nadziei i miłości. Zdjęcie prezentowane obok, pochodzące z okolic Janowa Lubelskiego, wzywa wszystkich katolików do troski i pomocy najuboższemu. Do budowania państwa

**Jak długo takie smutne widoki na naszych drogach i ulicach będą wielkim wyrzutem sumienia dla nas wszystkich?**

prawa, uczciwego i wrażliwego na krzywdę innych, szanującego Boże przykazania. Nabiera to szczególnego znaczenia w czasie przedwyborczym...

ERBES



## Przed 400-leciem

**SULISŁAWICE.** Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej – Pani Ziemi Sandomierskiej w Sulisławicach – przygotowuje się do jubileuszu czterech wieków swego istnienia, który obchodzić będzie w 2010 r. Rozpoczęty remont zabytkowej sulisławskiej świątyni obejmuje obecnie fasadę główną razem z charakterystycznymi, górującymi nad okolicą, wieżami (więcej o trwających pracach powie na naszych łamach kustosz sanktuarium ks. Mariusz Mazur CR). 7 września po uroczystej Mszy św. w sandomierskiej bazylice katedralnej o godz. 8.00 ruszy druga już, reaktywowana, pielgrzymka piesza z miasta biskupiego do sandomierskiej Częstochowy. Pielgrzymi przejdą

dystans 25 km przez Samborzec, Sośniczany, Koprzywnicę i Beszyce, aby uczestniczyć w Eucharystii w wigilię odpustu Narodzenia NMP, której w godzinach wieczornych będzie przewodniczył pasterz diecezji bp Andrzej Dzięga. Warto wspomnieć, że ubiegłoroczna pierwsza pielgrzymka, wznowiona po 66 latach, zgromadziła 214 pątników. Jej organizatorem jest ks. kan. Krzysztof Jan Rusiecki, proboszcz parafii św. Pawła w Sandomierzu. Tegorocznym przewodnikiem pielgrzymki będzie ks. Mariusz Bajak z sandomierskiej parafii św. Józefa, a liderem i kwatremistrzem znany z pielgrzymek na Jasną Górę „brat Andrzej” – Andrzej Gach.



KS. ROMAN B. SIERON

Odnawiany fronton kościoła pw. Narodzenia NMP w Sulisławicach

## Odnowiona nekropolia

**GIERCZYCE.** Biskup Andrzej Dzięga uroczystie poświęcił 14 sierpnia br. odnowiony zabytkowy cmentarz choleryczny w Gierczycach. Na cmentarzu cholerycznym, powstałym w drugiej połowie XIX w., pochowano kilkakset osób. Jeszcze do niedawna miejsce pochówku porastały krzewy i chwasty. Staraniem ks. proboszcza Włodzimierza

Czerwińskiego, parafian, władz gminy Wojciechowice i powiatu opatowskiego teren oczyszczono, ogrodzono, wyposażono w żeliwną zrekonstruowaną bramę. Odnowienie nekropolii stało się okazją do stworzenia w Gierczycach miejsca pamięci narodowej z ziemią z cmentarzysk Oświęcimia, Orląt Lwowskich, Bolonii i Monte Cassino.

## Lwowscy wirtuozi

**STALOWA WOLA.** Z koncertem zatytułowanym „Muzyka dla wszystkich” wystąpią 4 września o godzinie 19.00 w Miejskim Domu Kultury „Wirtuozi Lwowa”. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Jest to bowiem impreza towarzyszą-

ca otwarciu w stalowowolskim Muzeum Regionalnym wystawy „Piękny Lwów”. Zarówno wystawa, jak i koncert odbywają się w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa, inaugurując jednocześnie na Podkarpaciu obchody Roku Ukrainy w Polsce.

## Atrakcyjne stawy



Nie sposób odmówić tym stawom romantycznego klimatu

**KOTOWA WOLA.** Zniszczone, porośnięte glonami stawy w Kotowej Woli, w gminie Zaleszany, w powiecie stalowowolskim, zamieniają się w atrakcyjne miejsca do wypoczynku. Dzięki wsparciu finansowemu z Unii Europejskiej zostaną zagospodarowane. Unia da na to 192

tys. zł, 100 tys. zł dołoży gmina. W przyszłym roku oczka wodne będą nie do poznania. Tak jak przed wojną będzie można w czystej wodzie łowić ryby. Teraz z powodu zanieczyszczenia oczka zarastają glonami i korzysta z nich głównie wodne ptactwo, gęsi i kaczki.

## Konieczne dożywianie

**DIECEZJA SANDOMIERSKA.** „Napełniamy talerzyk” – pod takim hasłem ruszyła w wielu regionach diecezji sandomierskiej akcja Tarnobrzieskiego Banku Żywności, której celem jest pomoc dzieciom niedożywionym. Akcja potrwa do 15 września br.

„Zachęcamy szkoły, w których występuje problem niedożywienia dzieci, do składania wniosków do Banku Żywności” – informuje Czesław Łuszczki, prezes TBŻ. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej: [www.bankzywnosci.pl](http://www.bankzywnosci.pl).

**Czesław Łuszczki, prezes Tarnobrzieskiego Banku Żywności, informuje, że pomocy w zakresie dożywiania uczniów potrzebuje coraz więcej szkół na Podkarpaciu**



MARIUSZ BOBUŁA



Na rynku książki

## Z przeszłości

W ostatnich tygodniach bibliografia poświęcona historii Tarnobrzega powiększyła się o kolejne dwie pozycje. Przede wszystkim, po niemal 20 latach od rozpoczęcia prac, pojawiła się monografia miasta. Inicjatorem tej publikacji był nieżyjący już Edward Antończyk, ówczesny prezes Towarzystwa Przyjaciół Tarnobrzega. Miała pojawić się w 1993 r. z okazji 400. rocznicy loka-



cji Tarnobrzega. Niestety, wiele przyczyn spowodowało, że do rąk czytelników trafia dopiero teraz. Książka obejmuje okres do 1939 roku, więc należy w przyszłości oczekiwać kontynuacji. Autorami poszczególnych artykułów są znakomici historycy z Krakowa, Lublina i Rzeszowa. Nad całością czuwał prof. dr hab. Feliks Kiryk. Wydawcą monografii jest Muzeum Historyczne Miasta Tarnobrzega.



Drugie wydawnictwo to *Pomniki i tablice Tarnobrzega*. Album ten wydany został przez Miejską Bibliotekę Publiczną. Prezentowanych jest w nim 27 pomników i 92 tablice. Obecnie ciekawostką są zdjęcia dwóch pomni-

ków, które zostały rozebrane po 1990 r. (wdzięczności dla armii radzieckiej i polsko-radzieckiego braterstwa broni oraz ku czci poległych w utrwalaniu władzy ludowej). Każde zdjęcie pomnika opatrzone krótką informacją na temat osób i wydarzeń, którym jest poświęcony. Natomiast tablice zostały ułożone według miejsc wmurowania. Dla wygody czytelnika obok zdjęcia znajduje się tekst, a w przypadku napisu w języku obcym, tłumaczenia.

PIOTR DUMA

### Zaproszenia

## W trosce o rodzinę

Stowarzyszenie Kanonistów Polskich, Kuria Diecezjalna Sandomierska i Wydział Nauk Prawnych Towarzystwa Naukowego KUL zapraszają od 7 do 9 września do Sandomierza na Ogólnopolską Konferencję Naukową „Ochrona funkcji prokreacyjnej rodziny”.

### Program konferencji:

#### ■ 7 września

10.00 – Msza św. w bazylice katedralnej

11.00 – otwarcie konferencji – bp prof. dr hab. Andrzej Dziega, biskup sandomierski, ks. prof. dr hab. Józef Krukowski, prezes SKP

11.30–13.00 – referaty  
*Ochrona życia ludzkiego w działalności Papieskiej Rady ds. Rodziny* – bp Antoni Dziemianko, sekretarz Konferencji Biskupów Katolickich Białorusi

*Ochrona życia ludzkiego w programie duszpasterskim Konferencji Episkopatu Polski* – bp dr Stanisław Stefanek, biskup łomżyński, przewodniczący Komisji KEP ds. Rodziny

Przerwa obiadowa

15.00–17.45 – referaty

*Ochrona prawa do życia w Kodeksie Karnym z 1997 roku* – prof. dr hab. Alicja Grześkowiak (KUL)

*Ochrona karna prawa do życia w KPK z 1983 roku* – ks. prof. dr hab. Jerzy Syryjczyk (UKSW)

#### ■ 8 września

9.30–12.00 – referaty

*Ochrona prawa do życia w prawie konstytucyjnym* – prof. dr hab. Dariusz Dudek (KUL)

*Ochrona prawa do życia poczętego w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka* – ks. dr hab. Krzysztof Warchałowski (UKSW)

Przerwa obiadowa

15.00–17.30 – referaty

*Eksperymenty medyczne a ochrona prawa do życia* – prof. dr hab. Władysław Witczak (KUL)

*Sprzeciw sumienia lekarza w sprawie dokonania aborcji* – ks. prof. dr hab. Ryszard Szytchmiller (UWM Olsztyn)

#### ■ 9 września

9.30–12.00 – referaty

*Prokreacja celem małżeństwa* – ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski (UKSW)

*Wykluczenie potomstwa jako przyczyna nieważności małżeństwa* – ks. prof. dr hab. Stanisław Paździor (KUL)

12.30 – zamknięcie obrad.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Konferencji pod numerem tel. (015) 644 66 45, codziennie od 9.00 do 13.30, adres: ul. Żeromskiego 2, 27-600 Sandomierz.

RED

## Muzyka ponad czasem

Trzy dni: 9–11 września br. mają szansę stać się czasem ważnych wydarzeń kulturalnych w życiu Ostrowca Świętokrzyskiego. A to za sprawą Moniki Kolasy-Hładkovej, pomysłodawczyni i kierownika artystycznego nowego festiwalu „Dni Muzyki w Ostrowcu Świętokrzyskim”. Impreza powstaje we współpracy z Miejskim Centrum Kultury. Tegoroczna edycja opatrzona jest hasłem „Muzyka ponad czasem”.

Festiwal rozpocznie się 9 września br. o godz. 11.00 w sali kina „Etiuda” radosnym spektaklem Fredrowskiej „Zemsty” w wykonaniu Łódzkiego Teatru Logos, działającego przy kościele środowisk twórczych. Wieczorem zaś, o godz. 19.00, odbędzie się pierwszy koncert „Bach ponad czasem”.

Jego wykonawcy – Piotr Kusiewicz – czołowy polski tenor, Andrzej Nanowski – specjalista w zakresie muzyki dawnej oraz młody wokalista Mariusz Klimek, absolwent Bydgoskiej Akademii Muzycznej, w swoim repertuarze zaplanowali wybór pieśni ze zbioru „Geistliche Lieder” Jana Sebastiana Bacha.

Drugiego dnia festiwalu w kościele św. Michała, w spektaklu słowno-muzycznym „Dar i tajemnica” (godz. 19.00) powróci postać Jana Pawła II. Koncert wypełnią: poezja Karola Wojtyły – część I „Tryptyku rzymskiego”, wtki autobiograficzne z „Daru i Tajemnicy”, myśli z wywiadu rzeki „Przekroczyć próg nadziei”, fragment Listu do twórców. Recytacje usłyszymy w wykonaniu dyrektora Teatru Nowego w Łodzi Jerzego Zelnika. Oprawa muzyczna to dzieło organisty Roberta Grudnia i Georgija Agratiny, wirtuoza fletni Pana i cymbałów.

W rocznicę zamachu na WTC w Nowym Jorku – 11 września (kościół św. Michała) zabrzmia dwa opracowania „Stabat Mater” A. Vivaldiego oraz G.B. Pergolesiego – kompozycje przeznaczone na dwa głosy solowe – sopran i alt. Śpiewaczkom Jolancie Sołowiej i Monice Kolasie-Hładkovej, towarzyszyć będzie Orkiestra Kameralna Polish Camerata pod dyrykcją Marka Głowackiego. Ponadto muzycy wykonają Adagio i fugę c-moll KV 546 W.A. Mozarta.

ELŻBIETA STĘPNIK

# Z ziemi polskie

Minęły wakacje, podczas których **wielu z nas wyjeżdżało poza granice naszej ojczyzny.** Autobusami, tanimi liniami lotniczymi, samochodami setki i tysiące rodaków, także z naszego regionu, podróżowało do Anglii, Włoch, Francji... Do pracy, w celach wypoczynkowych, turystycznych, naukowych.

tekst

**KS. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ**

**P**o wakacjach zapewne wielu młodych ludzi wyjedzie na Zachód, aby studiować i odbywać zagraniczne staże. Dziś, niejako podsumowując ten wakacyjny czas, chcemy przyjrzeć się związkom naszej diecezji – Kościoła sandomierskiego – ze Stolicą Apostolską i Włochami. Odnaleźć księży i siostry zakonne z diecezji sandomierskiej posługujących w „sercu Kościoła katolickiego”.

## Spowiednik Papieża

Przez wiele lat najbardziej znanym kapłanem z diecezji sandomierskiej w kręgach rzymsko-watykańskich był ks. infułat Stanisław Michalski (3 maja 1916–20 września 2003). Pochodził ze Stodół (dzisiejszy dekanat ożarówski). Po maturze wstąpił do Szkoły Wojskowej Artylerii, którą opuścił jako oficer na progu wojny 1939 r. Został ranny, a potem uwięziony razem z 7 tysiącami polskich oficerów najpierw w Eichstätt, a później w Mornau. I tu Pan Bóg już go oczekiwał. Dzięki dwóm kapelanom wojskowym, którzy otrzymali od Niemców pozwolenie na sprawowanie Mszy św. w obozie, i wska-



KS. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ

zaniem kolegi więźnia, z pewnym wysiłkiem – jak sam wspominał – rozpoczął przyjmowanie Komunii Świętej w pierwsze piątki miesiąca. Najpierw, aby nie sprawiać przykrości koledze, który nie ustawał w naleganiach, potem – po dziewięciu miesiącach – już sam przyjmował Pana Jezusa każdego dnia i jak sam napisał: „ta pobożna praktyka zmieniła całe moje życie”.

Otrzymał pozwolenie na pozostanie we Włoszech, zamieszkał w rzymskim Papieskim Instytucie Polskim, podej-

**W tym malowniczo położonym sanktuarium św. Rity w Cascii niedaleko Asyżu spowiadają księża z diecezji sandomierskiej**

mując studia filozofii i teologii na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim. Przyjąwszy święcenia kapłańskie 20 grudnia 1952 r., zgodnie z wolą swojego biskupa rozpoczął studia biblijne na Papieskim Instytucie Biblijnym, choć była to dla niego decyzja trudna, bowiem preferował filozofię. Po czterech latach został mianowany sekretarzem rzymskiego Centrum Duszpasterskiego dla Polskiej Emigracji. W 1992 r. Ojciec Święty Jan Paweł II obdarzył go godnością kanonika honorowego Bazyliki



# ... do włoskiej...

Santa Maria Maggiore, a dwa lata później stał się kanonikiem gremialnym tej prastarej świątyni. Poświęcił swoje życie kapłańskie, posługując polskim katolikom na emigracji, aby zachować ich w wierności Kościołowi na rozlicznych drogach życia.

Ks. infułat (od 1984 r.) Stanisław Michalski mieszkał w Rzymie przy kościele polskim św. Stanisława BM na via Botteghe Oscure. Niewielu za jego życia wiedziało, iż przez wiele lat był spowiednikiem dziś sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II. Za to, bardzo dyskretnie, dziękował mu Jan Paweł II, w specjalnym liście po śmierci kapłana.

## Polskie domy w Wiecznym Mieście

Księży z diecezji sandomierskiej można spotkać w wielu miejscach Wiecznego Miasta. Studiują tu na różnych uniwersytetach papieskich, zdobywając tytuły licencjusza i doktora teologii, filozofii czy nauk społecznych. Mieszkają bliżej Watykanu, w Papieskim Instytucie Polskim przy via Pietro Cavallini, lub nieco dalej, na Awentynie, w Papieskim Kolegium Polskim. Dziś jest ich około piętnastu, a przez wiele lat sandomierscy księża stanowili 10 proc. mieszkańców samego Papieskiego Instytutu Polskiego. Wielu kapłanów dziś pracujących w naszej diecezji ma za sobą doświadczenia studiów i pracy duszpasterskiej we Włoszech, choćby wicektorzy naszego seminarium: księża kanonicy doktorzy Leon Siwecki i Adam Z. Kończak. Co ciekawe, kilku naszych księży pracuje jako proboszczowie i administratorzy włoskich parafii, m.in. w diecezjach Rieti czy Siena. W Rzymie pracują również siostry zakonne z diecezji sandomierskiej. Nasze Córki św. Franciszka Serafickiego (CFSF) można spotkać w Domu Generalnym Ojców Oblatów, a siostry Służki NMPN pracują w Kolegium Amerykańskim przy Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim.

## Spowiednicy we włoskich sanktuariach

Włosi, nie mogąc często z braku księży spowiadać się w swoich parafiach, wyjeżdżają do sanktuariów, aby tam przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania. W wielu włoskich sanktuariach najczęściej podczas

wakacji spowiadają księża z naszej diecezji. Jednym z takich niezwykłych miejsc jest położone w Umbrii, 150 km od Rzymu i 70 km od Asyżu, sanktuarium św. Rity w Cascii, prowadzone przez augustynianów. Cudownie zachowane ciało włoskiej zakonnicy, żyjącej na przełomie XIV i XV w., zwanej „Patronką sytuacji trudnych i beznadziejnych” oraz średniowieczny cud eucharystyczny – gdy Hostia umieszczona między kartkami brewiarza stała się żywym ciałem Pańskim – przyciągają rocznie ponad milion pielgrzymów z całego świata. Kapłanów z naszej diecezji można spotkać ponadto w sanktuarium św. Michała Archaniola na półwyspie Gargano, prowadzonym przez michalitów, oraz w podrzymskim Divino Amore. ■



## MOIM ZDANIEM

KS. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ

**P**odczas mojego pobytu w Wiecznym Mieście w latach 1997–2003 wielokrotnie dane mi było spotykać się z księdzem infułatem Stanisławem Michalskim. Zapamiętałem go jako kapłana pełnego pokory, humoru, żyjącego bardzo skromnie, człowieka o wielkim sercu i umyśle. Jak sam mówił, bardzo pragnął odwiedzić Polskę po II wojnie światowej, ale ówczesne władze komunistyczne odmówiły mu wydania paszportu. Nie mogąc przybyć do Polski, żywo interesował się sprawami diecezji, zawsze chętnie gościł sandomierskich biskupów i kapłanów odwiedzających Rzym. Często wspominał pobyt w Rzymie ówczesnego młodego księdza Wacława Świerzawskiego, dodając z humorem, iż myślał, że to młody dominikanin... Jego małe mieszkanie na via Botteghe Oscure odwiedzał w początkach pontyfikatu sam papież Jan Paweł II. Księży studentów zawsze wspomagał duchowo i materialnie, za co chciałbym w tym miejscu śp. Księdzu Infułatowi serdecznie dziękować. Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie...

## MODLITWA ZA KAPŁANA

Z głębokim wzruszeniem przyjąłem wiadomość o śmierci Czcigodnego Księdza Infułata Stanisława Michalskiego. Pragnę wyrazić serdeczne współczucie wszystkim, którzy go znali i darzyli szacunkiem, przede wszystkim wspólnocie polskiej przy kościele św. Stanisława, gdzie mieszkał oraz kapitule Bazyliki Santa Maria Maggiore, która go przyjęła w poczet swoich członków.

Drogi zmarły brat pozostawia w pamięci niezatarty obraz życia przeżytego w wierności własnemu powołaniu, najpierw jako szlachetny człowiek świecki, a później jako kapłan gotowy zapominać o samym sobie dla dobra bliźnich, którym pomagał z żarliwą miłością pasterską i osobistym, zawsze wrażliwym poświęceniem. Po obronie swojej ojczyzny jako oficer Wojska Polskiego został uwięziony przez Niemców, uwolniony wstąpił do Armii generała Andersa, uczestnicząc w wyzwalaniu Włoch. Pozostał w Rzymie, podejmując drogę przygotowania do kapłaństwa. Przez wiele lat posługiwał dla wspólnoty polskiej w Rzymie, w sposób szczególny siostronom zakonnym, dając świadectwo gorliwości w głoszeniu Ewangelii i wierności Kościołowi.

Wznosząc żarliwą modlitwę o wieczny odpoczynek dla tego zasłużonego kapłana głębokiej ascezy i duchowości, wspominam szczególną posługę, z której również ja mogłem bezpośrednio korzystać. W świetle zmartwychwstania w Chrystusie przesyłam wszystkim, optakującym to odejście, niosące pociechę Błogosławieństwo Apostolskie, znak żałobnego dzielenia wspólnego smutku.

Jan Paweł II, Papież

*Z listu Sługi Bożego Ojca Świętego Jana Pawła II skierowanego do kardynała Carlo Furno, archidiecezji Patriarchalnej Bazyliki Santa Maria Maggiore w Rzymie z racji śmierci śp. ks. infułata Stanisława Michalskiego.*

**PODJĄC  
OD NOWA PRACĘ**



Wakacje się skończyły. Wróciliśmy z różnych zakątków kraju, różnych części Europy czy nawet z dal-

szych podróży. Zdobyliśmy garść konfrontacji, wrażeń, doświadczeń, dotyczących zarówno spraw ludzkich, jak i spraw Kościoła. Wróciliśmy na pewno bogatsi, choć też może tu i ówdzie zaniepokojeni. Bogatsi o dobro, które widzieliśmy i które chcemy czynić. Zaniepokojeni złem, które na prawo i na lewo się panoszy. Na początku roku szkolnego wszystko koncentruje się dokoła podejmowanej od nowa pracy. Nie wiem, czy bardziej właśnie ten okres nie przypomina nam początku roku niż dzień 1 stycznia, który jest tylko kalendaryzowanym symbolem. Teraz właśnie planujemy, czynimy też pewne obrachunki. Chcemy, aby ten rok pracy był także bardziej dojrzały, bardziej owocny, pełniejszy.

Na horyzoncie stają też przed nami sprawy dzieci. I przedszkolnych, i szkolnych, i młodzieży licealnej. Katechizacja jest wołaniem, aby te wszystkie ogromne tłumy dzieci i młodzieży wprowadzić w świat Boga. To krótkie zdanie ma ogromny ciężar gatunkowy i streszcza wszystkie zagadnienia. Wiecie, jak straszne są pokusy tego świata. Wiecie, jaka jest młodzież. I wiecie również, że młodzież zawsze jednak jest tą kartą niezapisaną do końca. Dlatego o młodzież zwykle spierają się nie tylko ideologowie, ale i rodzice z ideologiami. Wszyscy chcą, aby młody człowiek doszedł do prawdy.

**BP WACŁAW ŚWIERZAWSKI**

Wywiady sandomierskiego GN

# Ratowanie sandomierskiej Częstochowy

Rozmowa z kustoszem sanktuarium maryjnego w Sulistawicach  
**ks. Mariuszem Mazurem CR**

*Ks. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ: Od roku sprawuje Ksiądz funkcję proboszcza parafii księży zmartwychwstańców w Sulistawicach, a jednocześnie kustosa tego najważniejszego na ziemi sandomierskiej sanktuarium maryjnego. Co dzieje się w sandomierskiej Częstochowie, przygotowującej się do jubileuszu 400-lecia?*

Ks. MARIUSZ MAZUR CR: – Rzeczywiście, dokładnie 16 sierpnia br. mija równo rok, jak zostałem proboszczem w Sulistawicach. W ciągu tego roku dzięki pomocy parafian oraz Stowarzyszenia Miłośników Sanktuarium Maryjnego w Sulistawicach realizujemy gruntowny remont naszej świątyni cudownego obrazu. Remontujemy teraz fasadę główną kościoła razem z wieżami. Prace będą polegały na zdjęciu starego tynku z murów oraz konserwacji budulca, tzw. kamienia smerdyńskiego, specjalnymi preparatami. Další ciąg konserwacji, m.in. kolor fasady, będzie zależał od decyzji konserwatorów, a ona podjęta będzie po zdjęciu całego tynku. Jedno jest pewne, stan frontonu i wież był tak zły, iż w każdej chwili groził wypadkiem. U podnóża wież kamienie można było wyciągać gołymi rękoma. Chcemy również poddać remontowi i powiększyć balkon chóru muzycznego. Same organy są ciągle konserwowane według wskazań specjalistów, np. piszczałki trafiają do specjalnej komory z gazem. Potrzeby są duże, więc liczymy na pomoc i ofiarność parafian i pielgrzymów.



KS. ROMAN SIEROŃ

*Na tradycyjny sulistawski odpust już po raz drugi idzie do sanktuarium pielgrzymka sandomierska, której przed laty przewodził bł. ks. prałat Antoni Rewera. Czy widać ożywienie ruchu pielgrzymkowego w ostatnim czasie?*

– Wyraźnie. 4 września zgromadzą się u stóp Matki Bożej Bolesnej żołnierze-górnicy z okręgu tarnobrzskiego, represjonowani w czasach stalinowskich. Biskup sandomierski odsłoni wtedy i poświęci tablicę pamiątkową upamiętniającą ich ofiarę. Do Sulistawic przez cały rok idą pielgrzymki piesze z terenu diecezji; z bliska, m.in. z Klimontowa, Mydlowa, Rytwian, Goźlic, Połańca, Niekrasowa, Osieka, Wiązownicy, Łoniowa, Koniemłot, Samborca, Koprzywnicy, Staszowa, i z daleka: Tarnobrzega, Modliborzyc, Mielca, Krosna, Przeworska, Krakowa czy Warszawy. W Sulistawicach zatrzymują się grupy pielgrzymkowe idące na Jasną Górę, tu modli się pielgrzymka trzeźwościowa księży michalitów z Warszawy do Miejsca Piastowego. Tradycją stała się również pielgrzymka piesza alumnów pierwszego roku sandomierskiego WSD.

**KS. MARIUSZ MAZUR CR**

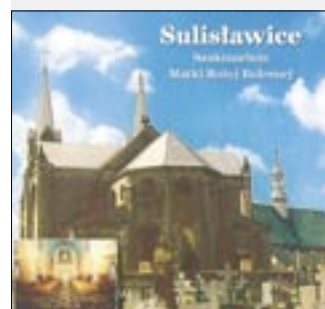
urodził się w 1969 r. w Jarocinie. Przyjął święcenia kapłańskie 22 kwietnia 1995 roku z rąk biskupa Kazimierza Nycza. Wcześniej był wikariuszem w Sulistawicach, a od 2004 roku jest proboszczem i kustoszem sulistawskiego sanktuarium.

**OFIARA SERCA**

I Ty możesz uratować sandomierską Częstochowę! Wszelkie wpłaty, nawet najdrobniejsze – ofiary serc wszystkich diecezjan prosimy kierować na konta:

Stowarzyszenia Miłośników Sanktuarium Maryjnego w Sulistawicach (stowarzyszenie pożytku publicznego) BS Staszów 74-9431-0005-2001-0001-2263-0001.

Parafia Księży Zmartwychwstańców w Sulistawicach: BS Tarnobrzeg 0/Łoniów 57-9434-1038-2007-1770-0984-0001.



Pomoc dla księdza

# Kapłański dar serca

W porozumieniu z biskupem ordynariuszem Andrzejem Dziegą Caritas Diecezji Sandomierskiej organizuje pomoc dla ciężko chorego księdza Sławomira Brzeskiego – kapłana naszej diecezji, wikariusza parafii pw. Świętej Trójcy w Rudniku n. Sanem.



Ks. Sławomir Brzeski cierpi na ciężką chorobę nowotworową mózgu. Pierwszą operację usunięcia guza przeprowadzono w 1998 roku. Niestety, nowotwór ponownie dał znać o sobie i rozwija się w szybkim tempie. W tej sytuacji niezbędne jest szybkie działanie medyczne, w tym przypadku jest to skomplikowana operacja neurochirurgiczna z następowym leczeniem uzupełniającym chemioterapeutycznym i

radioterapeutycznym. Niestety, po licznych konsultacjach okazało się, że ta metoda jest niedostępna w Polsce. Z rekomendowanych nam ośrodków wy-

brano ośrodek w Paryżu i pracującego w nim profesora Duffau, który jako jeden z nielicznych w Europie jest w stanie zastosować wspomnianą metodę. Profesor Duffau podjął się wykonania zabiegu.

Ze zrozumiałych względów tego typu leczenie jest bardzo drogie. Koszt samej operacji wraz z minimalnym okresem pobytu w szpitalu oszacowany przez stronę francuską wynosi: 11327,88 euro. Koszt ten może wzrosnąć w przypadku ewentualnych komplikacji związanych z operacją. Oprócz kosztów operacji i hospitalizacji całkowite koszty leczenia obejmować będą również koszty: podróży, dodatkowych badań, rehabilitacji, opłacenia tłumacza, zakupu leków itp. Termin operacji został wyznaczony na 15 września 2005 roku, strona francuska wymaga, aby pieniądze na pokrycie kosztów ope-

racji wpłynęły najpóźniej do 5 września 2005 r.

W duchu solidarności kapłańskiej zwracamy się do księży proboszczów i księży wikariuszy o wsparcie finansowe tej akcji.

„Kapłański Dar Serca” dla chorego księdza Sławka można wpłacić na jego indywidualne konto lub konto Caritas – (w przypadku skorzystania z odpisu od podatku od osób fizycznych).

Podajemy numery kont:

CARITAS DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ  
BPH Oddział Sandomierz  
81 1060 0076 0000 3200 0031 9541 z dopiskiem „darowizna dla ks. Sławka”  
KONTO INDYWIDUALNE KS. SŁAWOMIRA BRZESKIEGO  
Bank Spółdzielczy Rudnik n. Sanem  
65 9434 1070 2005 1500 5355 0001 z dopiskiem „dar na operację”

**Ks. BOGUSŁAW PITUCHA**

Komentarz tygodnia

## Druga strona medalu

Po publikacji komentarza pt. „Odkurzenie pamięci” (GN nr 33) otrzymałem list od członka „Solidarności” z lat 1980–81. Sądziłem, że to kolejna sentymentalna podróż w przeszłość, jeszcze jedno wspomnienie o Sierpniu. Nie przeczytałem jednak budującej opowieści o początkach związku, o wielkich nadziejach i jeszcze większym poświęceniu.

Ten list okazał się gorzką analizą, napisaną przez osobę rozczarowaną polską rzeczywistością, a przede wszystkim obecną kondycją „Solidarności”. Jest w tym tekście żal do kolejnych rządów (autor przytacza długą listę afer „towarzyszących” budowaniu III RP) i nieskrywana pretensja do liderów „S”, którzy „niepotrzebnie wiktali związek w bieżącą walkę polityczną”. I głęboki smutek, że ideały Sierpnia '80 tak szybko trafiły do lamusa.

„Nie tak sobie wyobrażałem naszą wymarzoną wolną Ojczyznę – pisze czytelnik ze Stalowej Woli. – Miało być sprawiedliwie i solidarnie, a wyszło tak, że komuniści mają się coraz lepiej, a wielu związkowców z »Solidarności« idzie z nimi ręką w rękę. (...) Układy i przekupywanie ludzi bardzo sowymi łapówkami w postaci pakietów socjalnych (np. w energetyce), to zaprzeczenie wszystkiego, co było zdobyczą »Solidarności« w 1980 roku. Wtedy razem, w małych i dużych firmach, walczyliśmy o to samo: o prawdę i godne życie. Silni wspierali słabszych, aby władza czuła, że jesteśmy razem i nie damy się przekupić. Teraz każdy ciągnie w swoją stronę, a związek to kilka silnych branż



**PIOTR NIEMIEC**

autor jest redaktorem naczelnym „Tygodnika Nadwiślańskiego”

walczących dla siebie o przywileje, zamiast o nowe miejsca pracy”. List kończy się słowami: „Przykro pisać o błędach związku akurat w 25. rocznicę podpisania porozumień gdańskich”.

Ten list przypominał mi tekst młodego działacza „Solidarności” z tarnobrzeskiego „Siarkopolu”, który opublikowałem 6 stycznia 1990 r. w związkowym biuletynie „Wiadomości Regionalne”. Artykuł nosił tytuł „Solidarność – zwijanie sztandaru?”. Jego autorem był Wiktor Stasiak – późniejszy senator RP, wojewoda tarnobrzeski i wicemarszałek podkarpacki. Stasiak ostrzegał: „Kommunizm jeszcze nie upadł – jest w nas, jest w strukturach władzy i gospodarki. Dzisiejsza Pol-

ska to kłębówisko sprzecznych ze sobą wpływów, idei, interesów i, jak się wydaje, nikt nie panuje nad całością. (...) Potrzebny jest silny, niezależny związek. Trzeba jasno stwierdzić, że rząd nie jest związkowy, a związek nie jest rządowy. (...) Program reform należy popierać, ale nie znaczy to, że poparcie musi być ślepe i bezwarunkowe”.

List i artykuł sprzed lat dobrze korespondują ze słowami bp. Edwarda Frankowskiego, które 21 sierpnia br. w Stalowej Woli skierował do uczestników regionalnych obchodów 25. rocznicy powstania „S”. Przypominając historię związku, mówił, że w 1980 roku działacze nie chcieli władzy i pieniędzy. I zapytał, co się stało z wartościami, na których „Solidarność” została zbudowana...



## PANORAMA ŻEŃSKICH ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH W NASZEJ DIECEZJI

Zgromadzenie Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej (SNMPN)

## Ukryte życie

Zgromadzenie Sióstr Służek NMP Niepokalanej założył w 1878 r. w Zakroczymiu kapucyn bł. o. Honorat Koźmiński (1829–1916). Po upadku powstania styczniowego rząd carski niszczył Kościół katolicki, skasowano większość klasztorów, zamknięto nowicjaty, a życie zakonne skazane zostało na wymarcie. O. Honorat został przewieziony w 1864 r. do klasztoru w Zakroczymiu, a następnie do Nowego Miasta n. Pilicą. Nie mógł opuścić klasztoru, a kontakt ze światem utrzymywał poprzez kratki konfesjonału, spowiadając kilkanaście godzin dziennie. Wiele jego penitentek zamierzało wybrać drogę życia zakonnego, o. Honorat jednak nie chciał, aby te wartościowe dziewczęta wyjeżdżały za granicę. Zalecał im, aby praktykowały życie zakonne w warunkach, w jakich się znajdowały, bez habitu i klauzury. W ten sposób stał się inicjatorem nowych form życia zakonnego – zgromadzeń niehabitowych. W kręgu oddziaływania o. Honorata Koźmińskiego powstało łącznie 26 zgromadzeń zakonnych, spośród których 17 istnieje do dziś. Celem Zgromadzenia SNMPN jest oddawanie chwały Bogu w Trójcy Świętej Jedynemu. Siostry czynią to, idąc drogą rad ewangelicznych, aby pełniej naśladować Chrystusa czystego, ubogiego i posłusznego. Ich duchowość ma wymiar chrystocentryczny, maryjny i franciszkański.

## Służki na ziemi sandomierskiej

Prowincja sandomierska sióstr służek jest jedną z trzech prowincji zgromadzenia na terenie Polski (oprócz prowincji warszawskiej i łomżyńskiej). Została utworzona przez s. Walerię Głębocką, z pomocą biskupa sandomierskiego Antoniego Ksawerego Sotkiewicza (1883–1901). Pierwszy dom zakonny sióstr służek prowincji sandomierskiej powstał w 1886 r., w parafii Czyżów Szlachecki, a w 1893 r. siostry przybyły do Sandomierza. Prowincja sandomierska posiada obecnie 41 domów zakonnych i liczy obecnie 323 siostry, z czego w domach na terenie naszej diecezji mieszka i pracuje 105 sióstr.

## W szkołach, drukarni i w WSD

Działalność zgromadzenia sióstr służek była i jest bardzo różnorodna, przede wszystkim oświatowo-wychowawcza i społeczno-charytatywna. Siostry prowadziły pracownie haftu,



ARCHIWUM SNMPN

**W kaplicy domu prowincjalnego siostry czerpią siłę do owocnej pracy w diecezji sandomierskiej**

krawiectwa, tkactwa, koszykarstwa, ochrony (późniejsze przedszkola), schroniska, domy dziecka, szkoły, bursy i internaty. Zgodnie z przesłaniem Matki Bożej z Gietrzwałdu, były i są gorliwymi animatorkami trzeźwości. Obecnie służki niosą różnorodną pomoc ludziom cierpiącym i potrzebującym, np. pracują w szpitalach, domach opieki oraz prowadzą Dom Samotnej Matki na terenie naszej diecezji. W ostatnich latach siostry służki powracają do realizacji swego apostołskiego charyzmatu w formie działalności oświatowo-wychowawczej. Na jadwiżańskim wzgórzu w Sandomierzu od 1997 r. prowadzą katolickie gimnazjum i liceum ogólnokształcące z internatem. Ponadto siostry katechizują oraz są pracownikami naukowymi na wyższych uczelniach.

Prowincja sandomierska SNMPN zatrudniała i nadal zatrudnia wiele swoich członkiń w instytucjach diecezjalnych. W Drukarni Diecezjalnej w Sandomierzu siostry pracują od 1921 r., od 1969 w Muzeum Diecezjalnym, w Domu Księży Emerytów od 1930, w domu kolejnych biskupów ordynariuszów od 1940, a od 1938 r. prowadzą stołówkę dla księży w domu kapitulnym. Od 1908 r. kilkanaście sióstr pracuje w kuchni i gospodarstwie Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu

**Ks. ROMAN BOGUSŁAW SIEROŃ**

## OKIEM PRZEŁOŻONEJ:

S. MARIANNA ŁOMŻA SNMPN, PRZEŁOŻONA PROWINCJI SANDOMIERSKIEJ  
Zadaniem każdej przełożonej jest posługa siostrą danej wspólnoty: czy to domowej, czy prowincjalnej, czy wreszcie wobec całego zgromadzenia. Jako przełożona prowincji sandomierskiej staram się wnikać w duchowe i materialne potrzeby sióstr powierzone mi przez Opatrzność. Siostry naszej prowincji to dobre, ofiarne osoby, które w miarę swoich możliwości włączają się we wszelkie formy apostołatu. Codzienna wspólna Eucharystia i liturgiczna modlitwa dnia łączy siostry z Jezusem-Hostią i pomiędzy sobą, tworząc niepowtarzalną wspólnotę ducha, wzbogaconą łaskami wypraszanymi w modlitwie prośby, uwielbienia i adoracji. Siostry chętnie podejmują radosne trwanie przed Najświętszym Sakramentem. Grono sióstr wzbogaca skarbiec Kościoła cierpieniem fizycznym, a zapewne i duchowym, ale to zna tylko Jezus Chrystus. Coraz bardziej ujawniającym się problemem jest niemożność zaradzenia wszystkim potrzebom, bowiem braki personalne i wysoka średnia wieku sióstr nie pozwalają na podejmowanie nowych zadań. Jednak ufna wiara w Opatrzność Bożą pomaga ze spokojem patrzeć w przyszłość.

## PRZYJDŹ DO NAS

Moja Droga! Może Jezus i Ciebie woła do naszej wspólnoty sióstr niehabitowych? Do służby Panu Jezusowi, Jego Niepokalanej Matce i Kościołowi? Przyjdź do nas lub napisz na adres:

Dom Prowincjalny Sióstr Służek NMPN  
ul. Mickiewicza 7  
27-600 Sandomierz  
tel. 015 8322696